

TERESA BARAŃSKA

ur. 1934; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Lublin, dwudziestolecie międzywojenne, II wojna światowa, PRL, rodzina, dziadkowie, pradziadkowie, rodzice, ojciec, matka

Rodzina

Moja rodzina wywodzi się z Lublina, jest rdzennie lubelska, to znaczy moja najbliższa rodzina. Mój brat cioteczny w tej chwili prowadzi badania nad drzewem genealogicznym naszej rodziny, ma bardzo ciekawe wiadomości na ten temat, ale ta moja najbliższa rodzina, dziadkowie, pradziadkowie to byli w Lublinie.

Pradziadka nie pamiętam, bo zmarł 2 miesiące po moim urodzeniu, natomiast prababcia zmarła w [19]42 roku. Nie pracowała, była przy mężu, jak to się mówi, gospodyni domowa. Tak samo moja babcia była gospodynią domową. Dziadek pracował, był urzędnikiem państwowym, pracował w Stowarzyszeniu Urzędników Polskich, w tak zwanym SUP-ie, na ulicy Staszica do czasów okupacji. Od czasów okupacji dziadek już nie pracował, z babcią mieszkali razem z nami.

Pradziadek miał na imię Józef, prababcia [miała na imię] Wiktoria, natomiast dziadek – to jest rodzina mojej mamy, z którą myśmy mieszkali – miał na imię Michał, pochodził z Tarnopola, ożenił się z moją babcią po I wojnie [światowej]. W czasie I wojny światowej dziadek z wojskami jakoś przeemigrował tutaj, poznał moją babcię i ożenił się z [nią], bo pierwszy mąż mojej babci zginął w czasie wojny. Moja mama już była, nie była córką tego dziadka. Babcia miała na imię Maria, moja mama Helena, a tato [miał na imię] Edward. Nazwisko moich rodziców [to] Nadolny, a dziadków Zagrodny.

Z drugiej strony byli Józef i Józefa – rodzice mojego ojca. Dziadek był maszynistą kolejowym tu w Lublinie, babcia chowała dzieci, tych dzieci było ośmioro, mój ojciec był najstarszy, później jeszcze była ciocia, która w Warszawie mieszkała, później zmarła. Maria, Władysław, Aleksander, najmłodsza Hela, która jeszcze żyje, ma 89 lat. To jest najmłodsza siostra mojego ojca, moja ciocia, mieszka na Nowym Świecie. Dziadkowie mieszkali w Lublinie na bocznej Kunickiego, na Zacisznej. Babcia zmarła, kiedy miała 97 lat – leciwa była. Dziadek wcześniej zmarł, w czasie wojny, to dziadka nie bardzo kojarzę. Ale babcia to była wędrowniczka, ponieważ była emerytką

kolejową, to jeździła, bo dzieci były rozrzucone w całej Polsce, więc babcia kursowała między Wrocławiem, Sławą Śląską, Warszawą, Lublinem. Śmieliśmy się, że babcia w pociągu nam zemrze kiedyś. Jak ją dopadła katarakta, to już babcia skończyła swoje wędrowanie.

Mój tato był elektrotechnikiem i pracował od przedwojny w Paście – PASTA to były telefony lubelskie firmy Ericsson na Staszica 14. Pracował do końca wojny tam. Nawet w czasie działań wojennych w Lublinie ojciec był na terenie zakładu i cały czas były czynne telefony dzięki temu, tak że nawet po wyzwoleniu przyszły jakieś papiery od Ericssona, chcieli ojcu jakieś tam pieniądze wypłacać, ale mój ojciec się nie zgodził i właściwie tak się to skończyło. A po wyzwoleniu tato pracował na poczcie – był wiceprezesem nawet początkowo, a później pracował w Spółdzielni Elektryków w Lublinie i stamtąd odszedł na emeryturę. Ojciec zmarł w [19]74 roku.

Mama nie pracowała, zajmowała się nami, nas było czworo dzieci, miałam dwóch braci i jedną siostrę, najstarsza byłam. Brat jeden był 2 lata młodszy ode mnie, z [19]36 roku, drugi brat urodził się w [19]41 i siostra [urodziła się] w [19]43. Brat był elektrykiem – już nie żyje, drugi brat był inżynierem – skończył Politechnikę Lubelską, też nie żyje, siostra skończyła też Unię, ale nie studiowała, zmarła 2 lata temu. Młodszy brat miał Jerzy na imię, ten średni miał na imię Marek i siostra miała na imię Maria. Wszyscy nie żyją, zostałam sama, wszystkich pochowałam.

Wysłałam za mąż w [19]53 roku, na studiach. Męża mi zabrali zaraz do wojska, bo wtedy nie było odroczenia. Jako studentka zarabiałam, robiłam w całej dzielnicy zastrzyki, żeby móc utrzymać siebie i dziecko i pomóc rodzicom. Mam jednego syna, w tej chwili przebywa w Anglii. Z mężem rozeszłam się z różnych względów.

Data i miejsce nagrania	2013-09-19, Lublin
Rozmawiał/a	Tomasz Czajkowski
Redakcja	Justyna Molik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"